

Dziękujemy panu, panie Pasteur

Autor tekstu: **Wojciech Szczęsny**

W starodawnej pieśni kościelnej śpiewamy " *Od powietrza, głodu, ognia i wojny, zachowaj nas Panie*". Nie chodzi tu oczywiście o powietrze jakie nas otacza, bo bez niego nie można żyć, ale o „powietrze morowe” czyli zarazy, które nękały ludzkość od zarania dziejów. Stały się one powszechne, gdy ludzie zaczęli mieszkać w skupiskach miast, a poziom higieny urągał wszystkiemu, co uznajmy dziś za choćby dolną granicę normy. Jedno było pewne, choroby w jakiś nieznan sposób przenoszą się z człowieka na człowieka lub ze zwierzęcia na człowieka. O sposobach walki z zarazami można by pisać książki (pośrednio jest taką opowieścią *Dekameron*). Nie pomagały jednak modlitwy, msze czy czary. Po pewnym czasie zabiwszy setki i tysiące istnień zaraza ustępowała, do czasu następnego wybuchu.

Prawdopodobnie w XIV w. w wyniku dżumy zmarło 3/4 mieszkańców ówczesnej Europy Zachodniej. Lata mijały a ludziom pozostawała tylko ucieczka z miejsca epidemii (często będąca przyczyną rozprzestrzeniania się) lub oczekiwanie na wyroki boskie. Podobnie ówczesne szpitale były miejscem gdzie zaraza, choć w mikroskali zbierała swe obfite żniwo. Nie umiano walczyć z zakażeniami, choć próbowano różnych środków od szlachetnych win do przypalania ran gorącym żelazem lub wrzącym olejem.

Człowiekiem, który uświadomił sobie, że istnieje coś co przenosi zakażenie ze zwłok na żywego człowieka i pomiędzy żywymi był węgierski położnik Ignacy Semmelweis. W czasie sekcji zwłok zmarłej wskutek zakażenia położnicy, jego kolega zaciął się nożem i zmarł mając takie same objawy, jak owe kobiety, które licznie umierały na oddziale Semmelweisa. Wówczas zdał on sobie sprawę, że to lekarze nie myjąc rąk po sekcjach i badając naprzemian zdrowe i zakażone położnice, przenoszą ów czynnik śmierci. Nakazał zatem mycie rąk pomiędzy badaniami i po wykonaniu sekcji zwłok. Wyśmiano go, uważając jego żądania za fanaberie. Ów wielki człowiek, twórca aseptyki (postępowanie jałowe), jak wówczas mawiano postradał zmysły i zakończył życie w zakładzie psychiatrycznym. W tym samym czasie w Paryżu Ludwik Pasteur rozwiązał zagadkę kwaśnienia wina, które przynosiło wielkie straty tamtejszej gospodarce. Ich przyczyną okazały się bakterie. Prosty sposób podgrzania i schłodzenia, który zabijał bakterie zapobiegał fermentacji. Do dziś proces ów nazywamy pasteryzacją. Pasteur, a po nim wybitni współcześni mu lekarze zrozumieli, że zakażenie i fermentacja to ten sam proces powodowany przez rozplam bakterii. Otwierała się nowa epoka w medycynie — mikrobiologia. Niebawem nauczono się izolować i hodować bakterie, zaczęły powstawać szczepionki. [Smutkiem napawa fakt powstawania „mody na nieszczepienie” w pewnych środowiskach uważających się za mądrzejszych od lekarzy i epidemiologów. Ta głupota oparta na fałszywych badaniach naukowych, zaczyna zataczać coraz większe kręgi, co może spowodować zniesienie populacyjnego efektu szczepień czyli wykorzenienia pewnych chorób]. W następnych dziesięcioleciach zaczęto prace nad lekami przeciwbakteryjnymi, początkowo sulfonamidami, później antybiotykami, które powszechnie wprowadzono do kliniki po II Wojnie Światowej. Niestety współczesna mikrobiologia oparta jest w dużej mierze na zbrodniczych badaniach niemieckich i japońskich na jeńcach wojennych i więźniach obozów.

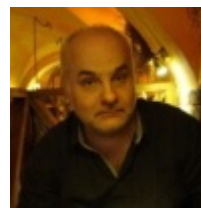
Dzisiaj w przypadku zakażeń bakteryjnych (i tylko takich) stosujemy powszechnie antybiotyki. Znajdują one także zastosowanie w profilaktyce zakażeń przed operacjami. Jeżeli dochodzi do zakażenia, powstaje ognisko ropne lub w czasie zabiegu odnajduje się takie obszary pobiera się tzw. posiew czyli wymaz z bakteriami i zakłada hodowlę. Po jakimś czasie wiemy już jakie bakterie powodują ten stan, a przede wszystkim na jakie antybiotyki są wrażliwe (tzw. antybiogram) co pozwala na skuteczne uderzenie celowanym antybiotykiem. Współczesne metody mikrobiologiczne opierają się też na badaniach genetycznych (DNA bakterii), co pozwala w bardzo krótkim czasie określić rodzaj patogenów i ich wrażliwość. W czasie ogólnego zakażenia organizmu pobiera się posiewy krwi, moczu, płynu mózgowo-rdzeniowego i z nich hoduje się bakterie. Problemem jest powstająca oporność na coraz większą ilość antybiotyków. Problem powstał na skutek zbyt dowolnego ich stosowania w przypadku schorzeń nie będących zakażeniem bakteryjnym np. kataru. Zawsze należy się zastanowić nad korzyściami i skutkami ubocznymi antybiotyków. Człowiek nie może żyć bez bakterii, które bytują np. w jelicie grubym. Te „dobre” bakterie wytwarzają wiele niezbędnych nam substancji, a w czasie stosowania antybiotyku także giną. Nawiasem mówiąc bakterii w naszym organizmie jest więcej niż jego komórek. Nie podawajmy więc tych cennych leków bez wyraźnych wskazań.

Wojciech Szczęsny

Doktor nauk medycznych, chirurg pracujący w Collegium Medicum w Bydgoszczy UMK w Toruniu. Rzecznik Bydgoskiej Izby Lekarskiej

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 27-09-2013)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9304) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9304>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl